

Akta Pegasus – 2

19 grudnia 2014

W czasie swojej dwudziestodwuletniej kariery jako supertajny agent CIA i DIA[1] Gene „Chip” Tatum widział lub brał udział w ogromnej liczbie tajnych operacji. W jego pamięci najbardziej utkwiły lata 1986-1992, w czasie których pracował na rzecz grupy, którą nazywa „Pegasus”. Grupa ta działała w imieniu rządu USA oraz rządów innych krajów, prowadząc działania, których zakres wahał się od przemytu narkotyków po mordy polityczne.

Nazwa „Pegasus” została wymyślona przez Tatuma w celu ochrony własnej osoby przed ewentualnym oskarżeniem. Na początku tego roku Tatum ujawnił prawdziwą strukturę tej grupy i wyjaśnił powody, dla których zmuszony jest ukrywać jej rzeczywistą nazwę. Rozłożenie wszystkiego w czasie było najważniejsze. W przekazanej autorowi tego artykułu informacji podał: „Minął właśnie pięcioletni okres ograniczeń, w czasie którego to wszystko mogło wrócić i nadal mnie prześladować. Tą przełomową datą był 22 stycznia 1997 roku. 21 stycznia 1992 roku wyszedłem ze spotkania na wyspie Jupiter, o którym mówiłem wcześniej”. Zaledwie niewielu ludzi zdaje sobie sprawę ze znaczenia wyspy Jupiter położonej niedaleko atlantyckiego wybrzeża Florydy, zaledwie kilka mil od Palm Beach. Wyspa ta ma około pół mili (0,8 km) szerokości i dziewięć mil (16,2 km) długości. Według Webstera Griffina Tarpleya i Antona Chaitkina jej rezydentów można znaleźć w „Who Is Who” dotyczącym anglosaskiego establishmentu. Wielu z nich związanych jest ściśle ze służbami specjalnymi, natomiast część pozostałych osób jest lub była członkami nie cieszącej się dobrą sławą Skull and Bones Society (Towarzystwo Czaszki i Kości), tajnej, wpływowej loży masońskiej założonej na wydziale prawa Uniwersytetu Yale.[2] Warto zauważyć, że wielu pierwszych rezydentów wyspy, w tym Averell Harriman[3] i Prescott Bush (ojciec George’a Busha), to przed wybuchem drugiej wojny

światowej zagorzali zwolennicy Adolfa Hitlera i jego Narodowo-Socjalistycznej Partii. Nawet w ostatnich latach George Bush kontynuował nie zakończone interesy z nazistami zadomowionymi w Południowej Afryce. Tatum mówi, że wybrał on ten okres z premedytacją, kiedy oczy świata były zwrócone na Saddama Husajna i Irak w czasie Operacji Pustynna Burza. Ale to zupełnie inna historia.

Wyspa Jupiter jest dumna ze swoich superzabezpieczeń. Wszystkie pojazdy śledzone są przez czujniki umieszczone na drogach, zaś każda gospodyni, ogrodnik lub inny nie-rezydent muszą być zarejestrowani i zgodzić się na zdjęcie swoich odcisków palców. Przyszli rezydenci są dokładnie „prześwietlani”, zanim uzyskają zgodę na kupno nieruchomości (powszechnie uważa się, że większość tego rodzaju transakcji odbywa się na podstawie rekomendacji). Potem jednym z ich podstawowych obowiązków jest aktywny „nadzór” – wszystko po to, aby zapewnić wyspie bezpieczeństwo.[4] To właśnie tutaj w rezydencji Rose Bush, matki wiceprezydenta a potem prezydenta Busha, Tatum spotykał się z nim i omawiał różne zadania delikatnej natury.

NARZĘDZIE TAJNEGO RZĄDU

Zanim przejdę dalej, niezbędne jest przypomnienie struktury organizacyjnej grupy Pegasus w wersji podanej przez Tatuma. Różne polecenia prezydentów, które stały się zaczynem tajnych operacji z udziałem Tatuma i innych osób, są bardzo znaczące, ponieważ to one doprowadziły do powstania tajnego rządu w rządzie. Jest to potężna siła kryjąca się za plecami oficjalnego, demokratycznego rządu. Niektórzy nazywają ją „Ośmiornicą” („The Octopus”). Działalność tej grupy obejmuje handel narkotykami, nielegalny transfer najnowszych rodzajów broni, pranie brudnych pieniędzy na masową skalę oraz „uderzenia” lub „dostosowania” mające na celu wskazanie drogi, po której mają się poruszać różne indywidua o „trzęsących się kolanach”.

Był rok 1981, kiedy to według Tatuma „prezydent Reagan podpisał National Security Decision Directive number 3 (NSDD-3)[5], która upoważniała wiceprezydenta do kierowania Special Situation Group (SSG)[6]”. SSG stanowiła oddział National Security Council (NSC)[7]. Jedną z formacji mających wspierać SSG była Terrorist Incident Working Group (TIWG)[8], stworzona w kwietniu 1982 roku na mocy podpisanej przez Reagana dyrektywy NSDD-30. Grupa ta składała się z przedstawicieli CIA (dyrektor), Departamentu Obrony, FBI, NSC oraz innych instytucji w zależności od potrzeb.[9]

Tatum wyjaśnia, że celem TIWG było bezpośrednie wspieranie SSG (viceprezydent). W kwietniu 1984 roku Reagan zaaprobował NSDD-138, co spowodowało rozszerzenie kompetencji TIWG i upoważniło ją do tworzenia podgrup. To właśnie za sprawą NSDD-138 powstała Operation Sub-Group (OSG)[10], w skład której weszli przedstawiciele NSC, DoD[11], FBI oraz wywiadu zagranicznego. Służyła ona do przeprowadzania operacji z pominięciem rutynowych procedur stosowanych przez agencje wywiadowcze, wojskowe i policyjne. OSG powołano do życia w lutym 1986 roku.

Po opisanie treści prezydenckich dyrektyw umożliwiających prowadzenie tajnych operacji, Tatum podał szczegóły dotyczące jądra OSG. „Byłem pracownikiem operacyjnym OSG od kwietnia 1986 do stycznia 1992 roku. Wykonując zadania z ramienia OSG sprawozdania z nich składałem bezpośrednio do OSG, żadne meldunki nie szły ani do CIA, ani do DIA. To narzędzie «tajnego rządu» budowane przez Busha w latach 1981-1986 przechwytywało wartościowych ludzi z CIA, specjalnych jednostek operacyjnych DoD i z sektora prywatnego. Don Gregg, doradca wiceprezydenta Busha ds. bezpieczeństwa państwa, powołując się na klauzulę prywatnego sektora włączył do OSG brytyjskich i izraelskich przedstawicieli służb specjalnych. Do pewnego czasu nazywałem tę grupę „Pegasus” starając się, nie ujawniać, kim oni są, dopóki nie poczułem, że stąkam po bezpiecznym gruncie. Chociaż większość zadań wykonywanych

przez OSG-2 objętych jest tajemnicą państwową, samo istnienie tej grupy już nią nie jest”.

Do czasu ujawnienia tych szczegółów przez Tatumą nikt nie wiedział, że istnieje więcej niż jedna OSG. Faktycznie Tatum ujawnił istnienie trzech OSG. OSG-1 kierował Ted Shackley i była to „nasza grupa antynarkotykowa”.[12] OSG-2 była grupą antyterrorystyczną, zaś OSG-3 „naszą grupą wyrównawczą”. Na początku Tatumą przydzielono do OSG-2, którą dowodził pułkownik Oliver North. Trzeciej grupie, OSG-3, przewodził Richard Secord. Po ujawnieniu roli Olivera Northa w aferze Contragate w roku 1987 dowództwo nad OSG-2 przekazano Secordowi. W tym samym czasie Tatumą mianowano dowódcą OSG-3.

Wszystkie trzy OSG odpowiadały przed osobami zasiadającymi w TIWG. Generał Colin Powell reprezentował Departament Obrony, William Casey – CIA, zaś Donald Gregg – NSC. „Faceci z FBI przychodzili i odchodzili” – oświadczył Tatum. – „Wyglądało na to, że nie mogą znaleźć nikogo odpowiedniego”. Reprezentantem brytyjskich służb specjalnych był Sir Colin Figure. Początkowo był on szefem M16 (wywiad brytyjski), później, w roku 1986, został mianowany na „Koordynatora ds. Bezpieczeństwa” – było to jedno z najbardziej eksponowanych stanowisk w rządzie Margaret Thatcher. Odszedł w roku 1989. Interesy Izraela aż do chwili zlikwidowania go w roku 1988 przez zespół „Łuczników” pod dowództwem Tatumą – na żądanie wysoko postawionych osobistości tego kraju – reprezentował Amiram Nir.

Każda z tych sześciu osób mogła samodzielnie „zarządzić akcją”. Dodatkowo zrobić to mógł również George Bush.

Niemałe znaczenie miała również okazjonalna obecność w TIWG Lorda Chalfonta. Ten brytyjski arystokrata pełnił w niej w latach 1986-1990 rolę doradcy „do spraw Środkowego Wschodu”.

Po skaptowaniu „Chipa” Tatumą do OSG skierowano go do północnej części stanu Nowy Jork, gdzie założył cały szereg stanowiących przykrywkę do tajnych działań firm. Jedną z nich

była Cedar Shores Estates, Inc.[13], która stanowiła jego bazę operacyjną przez sześć kolejnych lat.[14]

Być może to tylko przypadkowy zbieg okoliczności, że nazwa tej firmy jest podobna do Cedar Holdings, brytyjskiej spółki, która związana była z byłym skarbnikiem brytyjskiej Partii Konserwatywnej, Lordem (Alistairem) McAlpine'em. Publicysta Peter Jones w swojej dotychczas nie wydanej książce analizuje pewne szczegóły interesów prowadzonych przez tę „Szarą Eminencję” Partii Konserwatywnej i zarazem czołowego masona.[15] Niemało uwagi Jones poświęcił również powiązaniom wielu przedsiębiorstw, które są jego zdaniem zamieszczone w różnego rodzaju podejrzaną działalność. Wśród nich znalazła się na przykład spółka o nazwie Leisure Circle, która miała niejasne związki z Sir Johnem Cuckneyem, jedną z centralnych postaci występujących w Dochodzeniu Scotta w sprawie sprzedaży broni do Iraku.

Te wszystkie związki są bardzo niewyraźne, podobnie jak operacje Tatum w północnej części stanu Nowy Jork, które obejmowały także przerzuty najnowocześniejszej broni przez granicę do Kanady. Równie dobrze znane są związki Olivera Northa z operacjami nielegalnego handlu bronią i praniem brudnych pieniędzy poprzez bank BCCI (Bank of Credit and Commerce International – Międzynarodowy Bank Kredytowo-Handlowy) z siedzibami na Wyspach Normandzkich i w Londynie. Pranie brudnych pieniędzy było jednym z głównych zajęć pułkownika Olivera Northa.

OSZUSTWO O KRYPTONIMIE „SUPERBILLS”

Jedna ze znanych Tatumowi operacji dotyczyła kantu znanego jako „Superbills” lub „Supernotes”[16].

Wiele lat wcześniej przed niżej opisanymi wydarzeniami, w końcu lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych, CIA udostępniła potajemnie szachowi Iranu zestaw matryc, przy pomocy których można było drukować studolarówki. Dostarczono

mu również prasę do druku wklęsłego. Tego rodzaju prasa wytłacza w papierze unikalny dla dolarów, dający się wyczuć palcami relief. Szach otrzymał ponadto odpowiednie farby oraz papier, które umożliwiały druk idealnych kopii amerykańskich dolarów. Wyjeżdżając w pośpiechu z Iranu, zostawił tam zarówno matryce, jak i prasę. Jak twierdzą niektórzy eksperci, wszystko to znajdowało się w mennicy w Teheranie.[17]

Według Tatuma afery z „superbanknotami” została zaaranżowana w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych przez wiceprezydenta Busha, Manuela Noriegę z Panamy i przywódców Iranu. W tym czasie w Banco Nacional de Panama (Centralny Bank Panamy) znajdował się depozyt kokainowego króla Pablo Escobara, który wynosił 8 miliardów dolarów amerykańskich. Cała ta suma została „pożyczona” George’owi Bushowi. Jej połowę, 4 miliardy, przewieziono samolotem do Iranu, gdzie wymieniono ją na podrobione banknoty w stosunku 1 prawdziwy za 2 fałszywe. W drodze powrotnej luk bagażowy Boeinga 707 zawierał dwie palety, na których znajdowały się po 4 miliardy dolarów. Boeing wylądował w bazie lotniczej Howard lub Albrook w Panamie, gdzie obie palety wyładowano pod ochroną panamskich żołnierzy. Podrobione banknoty złożono w Banco Notional de Panama na koncie Escobara w miejsce prawdziwych. Pod żadnym pozorem nie mogły one opuścić sejfu bankowego, ponieważ groziło to dewaluacją amerykańskiej waluty wywołaną zalewem fałszywych banknotów. Sprawą nie dopuszczenia do ich wprowadzenia na rynek miano zająć się później.

Drugą połowę „dobrych” pieniędzy Escobara oddano w ręce Nany DeBusii, wnuka pierwszego demokratycznego przywódcy Gujany. Wybrany przez dyrektora CIA, Williama Caseya, DeBusia miał zająć się ich praniem na dużą skalę i umieszczeniem ich na różnych kontach, z których mogli pobierać je zarówno wiceprezydent George Bush, jak i William Casey.

Następna faza operacji polegała na odzyskaniu 4 miliardów dolarów wymienionych z Irańczykami na „superbanknoty”. Dokonano tego dostarczając im sprzęt wojskowy, broń, amunicję

i części zamienne. Ta część transakcji prowadzona była przez pułkownika Olivera Northa z polecenia Williama Caseya z CIA.

Rezultat tych skomplikowanych operacji był dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, w wyniku sprzedaży broni CIA zyskała 4 miliardy dolarów na finansowanie swoich przyszłych czarnych operacji bez potrzeby oglądania się na dotacje Kongresu i jego nadzór. Gdyby coś się wydało, to, jak powiada Tatum, „CIA zawsze mogła podać jako źródło swoich funduszy transakcje sprzedaży broni do Iranu”. Pewna część tej sumy została wykorzystana na wsparcie Contras, natomiast reszta zniknęła w czeluściach ultraczarnej dziury tajnych transakcji Firmy.

Drugim rezultatem były skutki wynikłe z działalności Nany DeBusii, który rozpoczął pranie pozostałych 4 miliardów w różnych bankach, włącznie z Bankiem Watykańskim.[18] Na opłacenie tych transakcji oraz za swoje usługi DeBusia mógł wziąć prowizję w wysokości 200 milionów dolarów. Pozostałe 3,8 miliarda rozłokował w różnych bankach na całym świecie. Operacja ta prowadzona była pod kontrolą George’a Busha i Williama Caseya.

Cała operacja została zakończona pomyślnie, z wyjątkiem pewnych niezbędnych „czystek”, do których doszło w następnych latach:

1. W wyniku „wojny narkotykowej” toczącej się między Stanami Zjednoczonymi i Kolumbią Pablo Escobar stał się w roku 1989 celem ataku. W obawie o swoje życie zbiegł do swojej kryjówki. Znalezione go dopiero w roku 1993 i zastrzelono w trakcie policyjnej obławy. Nakręcony przez brytyjską telewizję film dokumentalny pokazuje, że „Kokainowy Król” został zastrzelony podczas próby ucieczki, w chwili gdy był prawdopodobnie zupełnie bezbronny. Kampania przeciwko Escobarowi uniemożliwiła mu podjęcie 8 miliardów dolarów podmienionych na „superbanknoty”. Po jego śmierci ilość i jakość transportów kokainy z Kolumbii znacznie wzrosła, co zadaje kłam propagandzie związanej z „Wojną Narkotykową”.

2. W roku 1989 w wyniku amerykańskiej inwazji na Panamę ujęto generała Noriegę, po czym przewieziono go do Stanów Zjednoczonych, gdzie go oskarżono, osądzono i osadzono w federalnym więzieniu. Cała ta akcja miała na celu uciszenie go.[19]

3. Potem oskarżono Nanę DeBusię i wytoczono mu 32 procesy, włącznie z procesem o oszustwa bankowe, co skutecznie zamknęło mu usta.[20]

4. Nieco wcześniej, w roku 1987, z powodu guza mózgu zmarł dyrektor CIA William Casey – kilka dni przed swoim wystąpieniem przed senacką komisją do sprawy afery Contragate.

Według Tatuma tylko jedna osoba wyszła z tego wszystkiego bez szwanku – George Bush, który przejął kontrolę nad sumą 3,8 miliarda wypranych dolarów. Oczywiście CIA utrzymało kontrolę nad pozostałymi 4 miliardami uzyskanymi w wyniku „oszukańczej” operacji.

Warto podkreślić, że przebieg tej operacji został potwierdzony przez inne źródło, którego wiarygodność nie podlega wątpliwości.[21] Osoba ta przebywał w Teheranie w czasie tych wydarzeń, po czym w związku z tą aferą została skierowana w inne miejsce. Ponadto ujawniono, że Banca Nazionale del Lavoro (BNL) był bardzo mocno zaangażowany w przekręt z „superbanknotami”. Co więcej, nie ulega żadnym wątpliwościom, że stanowił on część „Enterprise’u” („Przedsiębiorstwa”) Olivera Northa, a właściwie jednej z OSG podległej TIWG.[22]

W tym miejscu nasuwa się pytanie, co George Bush zamierzał zrobić ze swoją częścią „czarnego funduszu” wynoszącą 3,8 miliarda dolarów? Jaki był ostateczny cel całej tej operacji? Być może część tych pieniędzy przeznaczył on na swoją kampanię prezydencką po zakończeniu drugiej kadencji Reagana. Może użył ich na finansowanie innych, nie mniej lukratywnych, przedsięwzięć. A może chodziło o zastrzyk finansowy przeznaczony na inne jego wielkie przedsięwzięcie, o którym

wspomniał Tatum, czyli realizację „zamiarów i celów” dotyczących Nowego Porządku Świata.

Kopia opracowania dotyczącego owych „zamiarów i celów”, którą Bush dał Tatumowi, przewiduje utworzenie Korporacji, której celem jest „...stworzenie centralnej sieci informacyjnej, opracowanie analitycznych podstaw strategii o charakterze międzynarodowym w celu zapewnienia ekonomicznej stabilizacji i porządku na świecie”. Opracowanie to obejmuje cztery główne zagadnienia:

1. Centralizacja informacji.
2. Analiza danych przez wyspecjalizowanych w danym regionie analityków.
3. Opracowywanie przez międzynarodowych ekspertów zaleceń na podstawie raportów analityków.
4. Opracowanie podstawowego planu rozwoju świata i stabilizacji ekonomicznej.

Korporacja miała być własnością prywatną i zarządzana przy pomocy „rady dyrektorów składającej się z 12 członków wybieranych co roku przez udziałowców”. Korporacja ma składać się z pięciu departamentów: „Zasobów Danych, Politycznego, Gospodarczego, Wojskowego i Środowiska”. [23]

PEŁNA LISTA „PRZYWÓDCZYCH ŚWIŃ”

Najbardziej wyróżniającą się osobą w dziedzinie transakcji narkotykowych jest jednak Tatum. W pierwszej części tego artykułu podana została lista nazwisk wysoko postawionych osobistości amerykańskich, którą przed swoją śmiercią w roku 1986 przekazał Tatumowi Barry Adler Seal. Seal nazwał ją Listą „Przywódczych Świń” („Boss Hogs” List). Obejmuje ona czołowe osobistości z jedenastu krajów, które kontrolują według Seala światowe rynki narkotykowe. Poniżej podaję pełną listę „przywódczych świń” [24] w jej oryginalnym brzmieniu z błędami

w pisowni, w takiej formie, w jakiej Tatum zapisał ją na tylnej stronie dziennika lotów.[25]

PEŁNY KRĄG

I w ten oto sposób opowieść „Chipa” Tatum zatoczyła pełny krąg. W marcu 1996 roku Tatum napisał do byłego dyrektora CIA, Williama Colby’ego. Colby, jak już pisałem, był tym, który skaptował Tatum do CIA w roku 1971 i uczynił z niego tajnego agenta operacyjnego. Od tego momentu Tatum poczuł sympatię do tego superszpiega, który stał się z kolei jego mentorem. Tatum poprosił Colby’ego o napisanie wstępu do swojej książki „Operation Red Rock” („Operacja Czerwona Skała”), którą skończył dwa miesiące wcześniej. Była jednak jeszcze jedna przyczyna napisania do byłego DCI (dyrektora CIA).

Cztery lata wcześniej, kiedy Tatum zrezygnował z dowodzenia OSG, zgodził się przyznać do winy w poważnym procesie, który mógł doprowadzić do zniszczenia jego wiarygodności. Stanowiło to część jego strategii, której celem było zachowanie życia, bowiem zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że każdy, kto wycofuje się z zespołu, nie może liczyć na długie życie. To, że zgromadził namacalne dowody (nagrania wideo i audio oraz inne dokumenty) w charakterze „ubezpieczenia na życie”, wzmocniło jego pozycję w negocjacjach. W tym czasie nie planował ujawniać niczego z tego, co obecnie wyjawiał. Jego oferta została przyjęta i odsiedział w więzieniu nieco ponad rok. I na tym ta sprawa miała się zakończyć.

Jednak po odsiedzeniu wyroku, a więc spełnieniu warunków umowy, ponownie go aresztowano, a także jego żonę, Nancy, i wysunięto przeciwko nim kolejne zarzuty. Ta niegodziwość mocno go rozsierdziła i w liście do Colby’ego napisał: „Zawsze dotrzymywałem w stosunku do pana słowa. Powiedziałem, że sam się zdyskredytuję. I nie potrzebna mi do tego pańska pomoc, jednak oskarżanie Nancy o zbrodnię oraz mniemanie, że się na to zgodzę, to już za wiele”. Następnie dodaje z oburzeniem: „Wiem, że to North i Rodriguez stoją za tym. Czyżby zapomniał

pan ich ostrzec, że nie będę siedział z założonymi rękami?" I dalej stwierdza: „Nie winię pana o to, jestem jednak rozczarowany, że pozwolił pan, aby „szumowiny” narzucały panu swoją wolę!”

W dalszej części listu wysuwa ostrzeżenie: „Druga książka, nad którą zacząłem już pracować, będzie opisywała moje poczynania od roku 1980 do chwili obecnej. Opiszę w niej nie tylko operacje, w których brałem udział, ale również harmonogram wdrażania NW0[26] i zaplanowanych akcji”. W końcu dodaje złowroźnie: „I podam nazwiska. Muszę odseparować pana od tych ludzi!”

Dalej opisał, w jaki sposób doprowadzi do przyjęcia dowodów w zbliżającym się procesie, i ostrzegł, że w przypadku ich odrzucenia z powodu ich tajności „Specjalny Oskarżyciel będzie musiał zbadać te dowody, a taśmy magnetowidowe nie kłamią”. Następnie dodaje: „Posiadam również zdjęcia i nagrania audio z pewnego spotkania, które stanowią dodatek do tych taśm wideo. Z uwagi na szacunek, jaki do pana żywię, trzymałem do tej pory pańskie nazwisko z dala od tego wszystkiego, ale jeśli pan sam nie odżegna się od tych terrorystów, nie będę miał wyjścia i ujawnię również pański udział. Tak czy inaczej, grupa ta zostanie obnażona albo przed media, albo przez komisję śledczą. W każdym przypadku będą skończeni!” Swój list Tatum kończy słowami: „Panie Colby, zrobił pan zbyt wiele dla tego kraju, aby zostać pozbawionym czci w sposób, jaki stanie się to w przypadku tych ludzi”.

Niecałe dwa miesiące później były DCI, William Colby, zaginął. Jego ciało znaleziono w poniedziałek 6 maja 1996 roku. Później podano, że zginął w wyniku wypadku, który wydarzył się podczas przejażdżki łodzią typu „canoe” po rzece Wicomico w stanie Maryland. Tatum oraz wielu innych ludzi (ja również) wątpi w prawdziwość tego wyjaśnienia. Colby przez całe życie bał się wody. Dobrowolne wejście do łodzi, nie mówiąc już o canoe, stało w sprzeczności z jego charakterem.

Mimo to jego śmierć traktowana jest oficjalnie jako wypadek. Nie jest to jednak niespodzianką dla Tatum, który niedawno oświadczył mi, mówiąc: „Wiedziałem, że członkowie OSG są kułoodporni – od czasu gdy o jednym z naszych celów, który miał 25 lat, powiedziano, że zmarł na atak serca. Nazywał się Al-Jarrah”. Ale to już zupełnie inna historia.

POSTSCRIPTUM

O godzinie 15.00 w piątek 4 kwietnia 1997 roku, niedługo po opublikowaniu pierwszej części tego artykułu przerwano Tatumowi popołudniową drzemkę i kazano mu stawić się przed naczelnikiem więzienia, w którym przebywał. Poinformowano go, że zostaje zwolniony ze skutkiem natychmiastowym, mimo iż nie minęła nawet połowa jego dwudziestosiedmioletniego wyroku. Stało się to w wyniku odwoławczego posiedzenia sądu, który uznał wyrok sędziego Adamsa za sprzeczny z prawem.

Obecnie Tatum zażywa rozkoszy, zarówno florydzkiego słońca, jak i kuchni „cajun”[27], przygotowując się do podjęcia nowego zawodu – prawdziwego zawodu. Szpiegostwo nie będzie jedną z jego części. Na razie napisał i opublikował swoje „Kroniki”, które przedstawiają szczegóły wielu jego wynurzeń.[28]

Autorstwo: David Guyatt

Tłumaczenie: Jerzy Florczykowski

Źródło: [„Nexus” nr 1 \(3\) 1999](#)

O AUTORZE

David Guyatt jest Anglikiem i zawodowym dziennikarzem nie związanym na stałe z żadną redakcją. Wcześniej pracował w bankowości, gdzie zdobył podstawy i inspirację do prowadzenia badań na temat ciemnych stron finansów związanych z handlem bronią i narkotykami oraz praniem brudnych pieniędzy. Współpracował z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża w sprawach dotyczących produkcji broni oraz z grupą nacisku o nazwie World Development Movement (Światowy Ruch Rozwoju) wywodzącą się z organizacji dobroczynnych, która zajmowała się

sprawą finansowania uzbrojenia brytyjskiego, a także z wiodącym brytyjskim programem dokumentalnym o nazwie „World in Action” („Świat w działaniu”).

Obecnie jego zainteresowania oscylują wokół programów wojskowych, których celem jest opanowanie i doskonalenie technik manipulowania ludzkim umysłem, nie powodujących śmierci systemów broni oraz ukrytych wpływów grup elit na całym świecie.

PRZYPISY

[1] Skrót od Defense Intelligence Agency (Wywiadowcza Agencja Obrony. – Przyp. red.

[2] Webster Griffin Tarpley, Anton Chaitkin, „George Bush: The Unauthorized Biography” („George Bush – nieautoryzowana biografia”), Executive Intelligence Review, Waszyngton, 1992.

[3] Amerykański finansista i dyplomata (1891-1986), który piastował szereg stanowisk publicznych; był między innymi ambasadorem USA w ZSRR (1943-1946) oraz Sekretarzem Handlu Stanów Zjednoczonych (1946-1948) – Przyp.tłum.

[4] Webster Griffin Tarpley, Anton Chaitkin, „George Bush...”.

[5] Dyrektywa nr 3 w Sprawie Bezpieczeństwa Państwa. – Przyp. tłum.

[6] Grupa do Szczególnych Sytuacji. – Przyp. tłum.

[7] Rada Bezpieczeństwa Narodowego. – Przyp. tłum.

[8] Robocza Grupa Antyterrorystyczna. – Przyp. tłum.

[9] Dodatkowo okresowymi członkami byli Department of State (Departament Stanu) oraz Federal Emergency Management Agency (FEMA; Federalna Agencja ds. Krytycznych Sytuacji). NSDD-30 (Dyrektywa nr 30) była opatrzona klauzulą „tajne”. Obecnie została częściowo odtajniona. Odtajnione fragmenty dotyczą

nominacji członka NSC, pułkownika Olivera Northa, i uczynienie go odpowiedzialnym za „operacje antyterrorystyczne”. Chodziło tu o tak zwane „działania aktywne” mające „przewidzieć i zapobiec terrorystycznym atakom” oraz o ustalenie administracyjnych ram dla „działań CIA skierowanych na zabijanie przywódców radykalnych organizacji islamskich”. W tym sensie ta prezydencka dyrektywa była nielegalna. Dziękuję panu Steve’owi Aftergoodowi z Federation of American Scientists (Federacja Amerykańskich Naukowców) w Waszyngtonie za dostarczenie mi wypisów z tej i innych dyrektyw zaczerpniętych z książki Christophera Simpsona „National Security Directives of the Reagan and Bush Administrations” („Dyrektywy w sprawie bezpieczeństwa państwa wydane przez administracje Reagana i Busha”) wydanej przez Westview Press z San Francisco.

[10] Podgrupa Operacyjna. – Przyp. tłum.

[11] Skrót od Department of Defense (Departament Obrony). – Przyp. red.

12] Znane są liczone przykłady powiązania Shackleya z przemysłem narkotykowym. Pułkownik Bo Goritz, oficer sił specjalnych z największą w historii liczbą odznaczeń, opowiedział o spotkaniu z birmańskim dygnitarzem wojskowym Khun Sa. Rezydujący w samym środku „Złotego Trójkąta” Khun Sa jest jednym z największych światowych eksporterów surowego opium. W czasie wywiadu nakręconego kamerą wideo Khun Sa oznajmił, że jego głównym kontaktem w interesie herooinowym był Ted Shackley z CIA. Według Khun Sa Shackley ściśle współpracował z szefem mafii Santosem Trafficante.

[13] Tatum stwierdził, że zakładanie własnych interesów w charakterze przykrywki do rzeczywiście prowadzonej działalności było działaniem rutynowym wszystkich pracowników operacyjnych OSG. Kapitał zakładowy był dostarczany przez republikanina Harry’ego Hyde’a w postaci linii kredytowej w Key Bank of Central New York z Watertown w stanie Nowy Jork.

Firma zakładana była przez prawnika Bena Whittakera. W imieniu firmy występowała kancelaria prawnicza O'Hara and Crough w Syracuse w stanie Nowy Jork. Tatum działał również przez inne podobne „przybudówki”, takie jak na przykład Progressive Structures, Inc., Irving Place Capital & Development oraz American National Home Builders.

[14] Tatum dostarczył mi cały szereg dokumentów dotyczących tego rodzaju firm, włącznie ze szczegółami organizacyjnymi, godzinami urzędowania, wyciągami bankowymi, bilansami i kopiami wykorzystanych czeków. Dodatkowo dostarczył mi również dane dotyczące innych „przykrywkowych” firm, z którymi współpracował.

[15] Peter Jones, „The Obedience Of Australia” („Posłuszeństwo Australii”), wydana własnym sumptem w roku 1995. Książka ta zawiera szczegółowy opis masońskich powiązań o, delikatnie mówiąc, wątpliwym charakterze.

[16] Oba te słowa można przetłumaczyć jako „superbanknoty”. – Przyp. tłum.

[17] Dalsze szczegóły na ten temat można znaleźć w artykule Fredrica Dannena i Iry Silvermana opublikowanym 23 października 1995 roku w „New Yorkerze”.

[18] Tatum twierdzi, że DeBusia prał te pieniądze poprzez banki londyńskie. Zbiegi okoliczności są dość częste w tej historii i być może nie są niczym więcej jak zbiegami okoliczności. Niemniej sądzę, że warto zacytować Geralda Jamesa, byłego prezesa Astra Plc i jednej z głównych postaci w aferze Scotta oraz sprawie dostaw broni do Iraku. W swojej książce „In the Public Interest” („W publicznym interesie”) wydanej w roku 1996 przez Warner Books Gerald James zamieścił wewnętrzne pismo firmy odnoszące się do szeroko zakrojonej brytyjsko-saudyjskiej umowy handlowej w sprawie dostaw broni, w którym mowa jest o 4 miliardach dolarów w powiązaniu z łapówką daną saudyjskiemu księciu Bandarowi, siostrzeńcowi

króla Fahda. Pismo to zawiera zdanie: „0 tych 4 miliardach dolarów była mowa w związku z synem pani M. Thatcher”. Co ciekawe, suma 3,8 miliarda dolarów występuje w raporcie Kerry’ego dotyczącym afery Iran-Contras.

[19] Jednym z głównych świadków oskarżenia w procesie przeciwko generałowi Noriedze był Gabriel Tabóada. Rzekomo bez zeznań Tabóady (traktowanego jako „kluczowego świadka”) oskarżenie przeciwko generałowi Noriedze mogło upaść. Tatum dostarczył mi cały szereg prywatnych listów i innych dokumentów pisanych przez Tabóadę, które dowodzą, że Tabóada został „poinstruowany” przez stronę skarżącą, co ma mówić i co ważniejsze, czego ma nie mówić. Korespondencja Tabóady wskazuje niezbicie, że podobnie jak zespół oskarżycieli, zdawał on sobie doskonale sprawę z tego, że proces przeciwko generałowi Noriedze został całkowicie sfingowany. Tabóada do dziś żyje w ciągłym strachu o swoje życie, co w ogóle nie obchodzi Departamentu Sprawiedliwości USA.

[20] Po interwencji CIA DeBusia został oczyszczony ze wszystkich zarzutów, ale ponieważ został skutecznie zdyskredytowany, siedzi teraz cicho jak mysz pod miotłą.

[21] Prywatna wymiana informacji z autorem.

[22] Zainteresowanych szczegółami roli BNL w aferze Contragate odsyłam do książki Alana Friedmana „The Spider’s Web” („Pajęcza sieć”) wydanej w roku 1993 przez Faber & Faber. Z tego, co mi wiadomo z wiarygodnego źródła, znaczna część maszynopisu Friedmana została usunięta przez strachliwego wydawcę.

[23] Sprawdzenie prawdziwości tego dokumentu jest z wielu powodów niemożliwe. Głównie dlatego, że nazwa Korporacji nie jest podana, zaś sam dokument jest maszynopisem sporządzonym na trzech czystych (bez nadruków) kartkach papieru formatu A4. Co o tym myśleć, pozostawiam decyzji czytelników.

[24] W poprzedniej części artykułu podana została jedynie jej

amerykańska część. – Przyp. tłum.

[25] Kopia oryginalnego dziennika lotów jest w moim posiadaniu.

[26] Skrót od New World Order (Nowy Porządek Świata).

[27] Sposób gotowania pochodzenia francuskiego charakteryzujący się stosowaniem dużej ilości ostrych przypraw. – Przyp. tłum.

[28] „The Tatum Chronicles” („Kroniki Tatuma”), maszynopis w miękkiej oprawie formatu A4. Kroniki zawierają reprodukcje dzienników lotów Tatuma wraz z naniesionymi na nie notatkami i szokującymi komentarzami.